

Zostało 8 godzin

15.05.2007.

15.05.2007 - Zostało już tylko 8 godzin a potem będzie naliczana kara. Najbardziej spóźnialskim przypominamy, że dziś mija termin składania dokumentów o płatności obszarowe.

Bez dopłat bezpośrednich większość gospodarstw byłaby pod przysłowiową kreską. Bo dochody ze sprzedaży artykułów rolnych cały czas maleją. Potwierdza to raport przedstawiony przez Ministerstwo Rolnictwa.

Wynika z niego, że w ubiegłym roku rolnicy musieli sprzedać o 1/3 produktów więcej, aby kupić za nie tyle samo towarów, co 10 lat temu. Sytuację uratowały dopłaty bezpośrednie, które rekompensowały te straty. Dlatego rolnicy nie mogą pozwolić sobie na utratę chociażby 1% z należnych im dotacji. Wielu jednak ze złożeniem stosownych dokumentów czeka do ostatniej chwili.

Spotkaliśmy się też z opinią, że im później złożony zostanie wniosek tym mniejsze są szanse na to, że gospodarstwo zostanie wylosowane do kontroli na miejscu. Ale Agencja Restrukturyzacji zaprzecza temu.

- Jest to bzdura, dlatego, że wnioski do kontroli wybierane są losowo. Kolejność nie ma tu nic do rzeczy - mówi Jolanta Nowak z biura powiatowego ARiMR Radzymin. O czym powinni pamiętać ci rolnicy, którzy dopiero teraz zabierają się do wypełniania wniosków? - Przede wszystkim o przypisaniu swoich upraw do poszczególnych grup - podkreśla Jolanta Nowak. A jak przekonują ci, którzy mają już te prace za sobą nie jest to wcale takie trudne.

Dziś powiatowe biura Agencji będą czynne do przysłowiowego ostatniego gościa, a jak zajdzie taka potrzeba to nawet do północy. Nie oznacz to jednak, że jest to ostateczny termin składania wniosków. Można je dostarczać jeszcze do 9 czerwca, ale od jutra za każdy dzień zwłoki będzie potrącany 1% płatności.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze